

Sygn. akt IV Ka 405/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ireneusz Grodek

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale -----

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2013 roku

sprawy **W. T.**

obwinionego z art.157§1 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 14 maja 2013 roku sygn. akt VI W 524/12

na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw, art. 8 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,**
- zasądza od Skarbu Państwa na adwokat K. Z. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- zasądza od obwinionego W. T. na rzecz Skarbu Państwa 30,00 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz 566,60 (pięćset sześćdziesiąt sześć 60/100) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 405 / 13

UZASADNIENIE

W. T.obwiniony został o to, że w dniu 11 września 2012 r. wbrew żądaniu A. D.przedstawionemu na piśmie nie opuścił jej działki rolnej o numerze ewidencyjnym (...)w miejscowości P., gmina Ż., tj. o czyn z art. 157 § 1 kw.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie VI K 524 / 12 Sąd Rejonowy w Radomsku:

1. obwinionego uznał za winnego tego, że do dnia 17 września 2012 r. w P., gm. Ż., powiat (...), województwo (...), nie opuścił części działki oznaczonej numerem (...) (pola), położonej w tej miejscowości, a należącej do A. D., czyniąc wbrew jej żądaniu o jej opuszczenie wyrażonym na piśmie, które otrzymał w dniu 11 września 2012 r., tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w kwocie 150 złotych;

2. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K. Z. kwotę 309,96 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej W. T. z urzędu;

3. zwolnił obwinionego od opłaty oraz od obowiązku zwrotu wydatków poniesionych w sprawie.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca obwinionego, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na niewłaściwym uznaniu, iż zebrany materiał dowodowy dawał podstawy do twierdzenia, iż obwiniony wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu wykroczenia, albowiem prawidłowa jego ocena winna prowadzić do wniosków przeciwnych. W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, do zmaterializowania się przesłanek odpowiedzialności za wykroczenie z art. 157 § 1 kw wystarczającym jest ustalenie, iż:

- sprawca nie ma tytułu prawnego do przebywania na określonym polu (w lesie, w ogrodzie, na pastwisku, łące lub grobli),

- mimo żądania osoby uprawnionej miejsca tego nie opuszcza.

Obydwie te przesłanki w niniejszej sprawie zaistniały łącznie. Skarżący nie wykazał, by obwinionemu przysługiwało jakiegokolwiek umowne (rzeczowe lub obligacyjne) prawo do przebywania na polu opisanym we wniosku o ukaranie, ani też, by tego rodzaju uprawnienie znajdowało oparcie w przepisie prawa. Poza sporem również pozostaje, że żądania właściciela spornego gruntu o jego opuszczenie – także w czasie wskazanym w sentencji zaskarżonego wyroku – W. T. konsekwentnie ignorował. Obwiniony był świadom, że prawo do użytkowania tego pola wygaśnie wraz z końcem umowy o dzierżawę innych gruntów. Wiedział już także, iż właściciele nie zechcą przenieść na niego prawa własności gruntu. W tym stanie rzeczy był zobowiązany do uprzątnięcia pola przed upływem terminu, na jaki opiewała umowa i odstąpienia od dalszego przebywania na nim. Nie dysponował już wszak żadnym tytułem prawnym, który na to by zezwalał. Nie zachodziły żadne szczególne okoliczności, które uniemożliwiłyby terminowe usunięcie z gruntu maszyn rolniczych, zbelowanej słomy, czy niewielkiej ilości pustaków. Znając termin, z końcem którego upływało prawo do użytkowania gruntu, obwiniony zawczasu winien był do tego się przygotować, nie wspominając już o tym, że właściciele udzielili mu dodatkowych czterestu dni na opuszczenia gruntu. Jeśli zaś W. T. uważał, że dalsze korzystanie z tego gruntu jest dla prawidłowego funkcjonowania jego gospodarstwa nieodzowne, przy braku porozumienia z właścicielem pola, mógł wystąpić do Sądu z roszczeniem o ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak na wstępie. O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie przywołanych w wyroku przepisów mając na uwadze, iż apelacja wniesiona co do winy nie została uwzględniona. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu w postępowaniu odwoławczym ustalono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu